

## **JERZY SZAFARCZYK**

- **projektant instalacji technologicznych**  
wybór pracy, jeszcze przed ukończeniem studiów, mimo bardziej opłacalnych finansowo ofert z handlu
- **ABSOLWENT**  
Wydziału Inżynierii Chemicznej i Procesowej  
kierunek: inżynieria chemiczna i procesowa (1998)
- **decyzja o wyjeździe**  
do pracy dla firmy Technip w Holandii (2000)
- **powrót do Polski**  
(2003)
- **podjęcie pracy w General Electric Oil&Gas**  
obecnie Baker Hughes (2007)
- **kierownik zespołu**  
w dziale Project Engineering, Baker Hughes
- **kierownik zespołu**  
w dziale Compressor Operability, Baker Hughes
- **SENIOR ENGINEER**  
w dziale Compressor Operability, Baker Hughes (2018)



### **NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA**

- projekt procesowy wytwórni wodoru oraz koordynacja prac przy dwóch równoległych projektach dla klienta w Iranie
- samodzielne zaprojektowanie instalacji procesowych dla tłoczni gazu w Libii
- koordynacja prac inżynierskich jako inżynier projektu tłoczni gazu na Słowacji
- rozwiązywanie licznych problemów ruchowych sprężarek dla klientów na całym świecie

### **RADY DLA STUDENTÓW**

- „Nie ma mało istotnych przedmiotów, wielokrotnie się przekonywałem, że te zajęcia, które wcześniej uznawałem za nieważne, okazywały się bardzo potrzebne w mojej pracy”.
- „Warto jak najwcześniej spróbować określić, co się chce robić po studiach. Niekoniecznie dokładnie na jakim stanowisku, ale czym ta praca miałaby się charakteryzować, co jest dla nas ważne”.
- „Znajomość angielskiego, a najlepiej jeszcze innego języka obcego, jest kluczowa dla kariery w coraz bardziej międzynarodowym inżynierskim świecie”.

### **SUBIEKTYWNIE O KARIERZE**

#### **„Jestem w tym miejscu kariery dzięki...**

dużej dozie szczęścia, które potrafiłem wykorzystać, często kosztem ciężkiej pracy”.

#### **„W swojej karierze najbardziej doceniam...**

ciekawe wyzwania i dobry balans między pracą, a życiem prywatnym”.

„Sukces zawodowy to znalezienie się w miejscu, w którym poza ciekawą, pełną wyzwań pracą, dostaje się na tyle dobre pieniądze, żeby móc spełniać swoje pozazawodowe marzenia a przy tym ma się na to wystarczająco dużo wolnego czasu”.

### **CO WSPOMINAM Z PW?**

„Najmilej wspominam ludzi, z którymi studiowałem, ale też różnorodność zadań, którymi się musiałem zajmować. Doświadczyłem wielu praktycznych ćwiczeń i projektów, które dobrze przygotowały mnie do pracy zawodowej”.

### **CZEGO NAUCZYŁEM SIĘ NA PW?**

„Studia na WIChiP wymuszają dużą szerokość horyzontów – od mechaniki do mikrobiologii oraz od chemii po analizę kosztów itd. Dzięki temu w późniejszej pracy łatwiej wykonywać bardzo różnorodne zadania. Drugą zaletą jest duża liczba praktycznych projektów inżynierskich”.